

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi zasądził od E. F. na rzecz Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 20.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2012 roku do dnia zapłaty, nie obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie powodowej.

Rozstrzygnięcie to oparto na ustaleniu, zgodnie z którym w dniu 8 lutego 2000 roku E. F. zawarł z (...) umowę kredytu na zakup samochodu o numerze 202- (...). W tym czasie prowadził działalność pod nazwą (...) R. P.. W lipcu 2001 roku pozwany zlikwidował tę działalność. Pismem z dnia 22 stycznia 2002 roku bank wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 28.841,63 złotych a następnie, pismem z dnia 23 października 2002 roku, wypowiedział umowę. W dniu 25 października 2002 roku bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzonej w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi postanowieniem z dnia 29 listopada 2002 roku w sprawie o sygnaturze III Co 2204/02. W dniu 13 marca 2003 roku bank wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanemu, następnie umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji. W dniu 11 lipca 2007 roku bank złożył ponowny wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Było ono prowadzone przez B. J. pod sygnaturą KM 1345/07 do dnia 28 marca 2008 roku, kiedy to zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność. W dniu 23 lutego 2011 roku strona powodowa skierowała do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Postępowanie toczyło się pod sygnaturą III Co 23/11. Posiedzenie odbyło się w dniu 14 czerwca 2011 roku, lecz do ugody nie doszło. W dniu 9 czerwca 2009 roku bank (...) zawarł z Prokura Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. umowę przelewu wierzytelności cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy. Ustalono nadto, że na dzień 20 września 2012 roku wierzytelność wynosiła 64.409,71 złotych, w tym: 15.994,28 złotych należności głównej, 45.967,73 złotych odsetek i 2447,70 złotych tytułem kosztów postępowania.

Na podstawie przesłuchania pozwanego ustalono, że w okresie zbieżnym z zakończeniem działalności gospodarczej pozwany zachorował na chorobę opturacyjną. Zamykając działalność pozwany miał zobowiązania wobec pracowników i zobowiązania podatkowe, jednak spłacił te zobowiązania. Dług pozwanego łącznie z kredytem wynosił ok. 90 000 złotych. E. F. miał pieniądze ze sprzedaży mieszkania, które sprzedał za ok. 90 000 zł. Samochód pozwanego został sprzedany przez komornika za 30.000 zł.

Obecnie E. F. leczy się też kardiologicznie. Na leki powinien wydawać ok. 400 złotych miesięcznie. Otrzymuje emeryturę w wysokości 3.100 złotych oraz dodatek pielęgnacyjny w wysokości 150 złotych. Na mieszkanie wydaje ok. 1.700 złotych, z czego opłata za wynajem to 840 złotych. E. F. pozostaje w związku z osobą, która nie ma emerytury, renty ani żadnych dochodów. Pozostają na wspólnym utrzymaniu.

W świetle tych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Nie uznał za trafny podniesione przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Stwierdził, że przedawnienie nie nastąpiło, a to z uwagi na dokonywane przez wierzyciela, którym był pierwotnie bank, a później powód, czynności w celu przerwania jego biegu. Czynnościami tymi było wystąpienie do Sądu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, dwukrotne złożenie wniosku egzekucyjnego o wszczęcie egzekucji oraz wystąpienie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Z tych względów Sąd Rejonowy ocenił, że nie zachodziły przeszkody do uwzględnienia powództwa. Treść rozstrzygnięcia odsetkowego uzasadniono przez odwołanie do przepisu art. art. 481 § 1 kc, zaś treść rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przez odwołanie do przepisu art. 102 kpc, w powiązaniu z trudną sytuacją majątkową pozwanego.

Powyższe orzeczenie zaskarżył pozwany, podnosząc zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów:

- art. 379 pkt 3 kpc poprzez procedowanie w sprawie prawomocnie osądzonej;

- art. 123 § 1 pkt 3 kc w zw. z art. 3 kc poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie w konsekwencji, że wniosek powoda z dnia 23 lutego 2011 r. o zawezwanie do próby ugodowej przerwał bieg przedawnienia roszczenia, w sytuacji, gdy instytucja przerwania biegu przedawnienia poprzez wszczęcie mediacji nie mogła być stosowana wobec pozwanego z uwagi na zakaz wstecznego działania prawa cywilnego;

- art. 326 § 1 kpc poprzez dwukrotne odroczenie ogłoszenia wyroku;

- art. 321 § 1 kpc poprzez wyrokowanie w sytuacji, gdy powód w ostatnim piśmie procesowym wnosił o oddalenie powództwa i stanowiska tego nie odwoływał do wydania rozprawy;

- art. 233 § 1 kpc poprzez uczynienie ustaleń faktycznych w zakresie podmiotu, któremu był udzielany kredyt sprzecznych z zebranych materiałem dowodowym;

- art. 211 kpc poprzez jego niezastosowanie i nie odniesienie się przez sąd do ostatniego chronologicznie stanowiska powoda, zawierającego wniosek o oddalenie powództwa;

- art. 132 § 1 kpc poprzez niezwrócenie przez sąd pism procesowych powoda niezawierających dowodu wysłania przesyłką poleconą odpisu pisma dla pełnomocnika pozwanego.

Powołując się na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, a to poprzez oddalenie powództwa w całości. Wniósł także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Uzasadniając zarzut powagi rzeczy osądzonej skarżący powołał się na istnienie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Wyraził przy tym zapatrywanie, że powaga rzeczy osądzonej wyklucza nie tylko wytoczenie ponownego powództwa pomiędzy tymi samymi stronami o to samo roszczenie, ale sprzeciwia się również wszczęciu w tym zakresie postępowania pojednawczego. Zdaniem apelującego podmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej dotyczą nie tylko stron występujących w procesie, ale również ich następców prawnych.

Wskazano także, że Sąd Rejonowy nie wziął bowiem pod uwagę okoliczności, iż przepis art. 123 § 1 pkt 3 kc, zgodnie z którym wszczęcie mediacji powoduje przerwanie biegu przedawnienia, został dodany ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 172, poz. 1438). Ustawa ta nie zawierała przepisów temporalnych, regulujących jej stosowanie do zaistniałych wcześniej stanów prawnych. W związku z powyższym zastosowanie znajdzie art. 3 kc, stanowiący, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Dlatego zawezwanie do próby ugodowej nie mogło przerwać biegu przedawnienia roszczenia.

Podniesiono również zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda. Powód nie przedstawił dowodów wskazujących, że jest wierzycielem pozwanego. Nawet jeżeli określony fundusz sekurytyzacyjny, przedstawia wyciąg z własnych ksiąg, to nie wiąże się to z domniemaniem prawnym, że wierzycielność ta istnieje, gdyż nie ma możliwości dokonania przez sąd kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów w księgach rachunkowych, poza ich prawidłowością formalną. Należy również podnieść, iż powód w niniejszej sprawie żadnych wyciągów nie przedstawił. W konsekwencji, domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzycielności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu.

Odnosząc się do zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebranych materiałem dowodowym wskazano, że za nietrafne było wskazanie, iż umowę kredytu zawarł E. F.. Z załączonej do odpowiedzi na pozew kopii umowy wynika, że kredytobiorcą jest osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą. Dodatkowo dla określenia danych kredytobiorcy wskazuje się jego nr NIP i REGON. W związku z tym poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne w tym zakresie są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i to ma wpływ na zakwalifikowanie terminu przedawnienia stosownie do art. 118 kc jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz strony „kosztów postępowania w obu instancjach”.

Wskazała m.in., że w piśmie z dnia 12 czerwca 2013 r. podtrzymała swoje stanowisko zawarte w piśmie z dnia 13 maja 2013 r., poprzez podtrzymanie w całości żądań pozwu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać.

Z formalnego punktu widzenia można stwierdzić, że Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w sprawie. Niemniej ich treść i dowody wskazane jako podstawy tych ustaleń zmuszają Sąd Okręgowy do stwierdzenia, że sprawa nie dojrzała do merytorycznego rozstrzygnięcia i że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Stało się tak, gdyż w pozwie strona powodowa powoływała się na umowę nr (...) z dnia 8 lutego 2000r. (tak m.in. na k. 2v, 3, 11). Do zasadności roszczenia wywodzonego z umowy o tym numerze odnosił się w odpowiedzi na pozew również pozwany (k. 21). Dokument obejmujący umowę o takim numerze znajduje się na k. 25-28. Zwraca jednak uwagę, że Sąd Rejonowy ustalając, że umowa o takim właśnie numerze została zwarta w dniu 8 lutego 2000 roku odwołał się do dokumentu znajdującego się na k. 57-61 akt. Tymczasem dokument ten obejmuje umowę o nr (...) z dnia 22 grudnia 1998r. Rozbieżność pomiędzy numerami umów, jak również datami zawarcia i ich treścią (dotyczącą zgola różnych kwot, mających być przeznaczonymi na zakup różnych przejazdów) całkowicie umknęła uwadze Sądu I. instancji (a skądinąd również uwadze obu stron procesu). Z tego względu nie może budzić wątpliwości, że treść poczynionych ustaleń faktycznych nie koreluje z treścią dowodów wskazanych jako podstawa tych ustaleń. Zachodzi więc podstawa do stwierdzenia, że Sąd Rejonowy nie uchwycił istoty stojącego przed nim zagadnienia oraz że nie prowadził postępowania dowodowego na okoliczności wskazane w pozwie jako jego podstawa faktyczna. Braki w postępowaniu dowodowym należy uznać za tak poważne, że uzasadnione jest stwierdzenie, że nie przeprowadzono go, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, niemal w ogóle. Należy stwierdzić, że Sąd I. instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy dochodzonego roszczenia i nie orzekł merytorycznie o żądaniu strony, czyli o przedmiocie sporu. W procesie cywilnym sąd rozpoznający spór jest związany zakresem twierdzeń o faktach przedstawianych przez strony, tymczasem zaskarżone rozstrzygnięcie nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy – inna jest podstawa faktyczna w pozwie, inna zaś w motywach rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy odnoszenie się do zarzutów apelacji należało uznać za przedwczesne. Jest tak, gdyż zarzuty te odnosiły się do ustaleń faktycznych jak i rozważań prawnych poczynionych przez Sąd Rejonowy, które nie były podstawą materialną dochodzonego przez powoda roszczenia.

W tym stanie rzeczy zaskarżone orzeczenie wymagało uchylecia, zaś sprawa przekazania Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd I instancji ponownie rozpoznając sprawę dokona dokładnej analizy podstawy faktycznej żądania powoda. W pierwszej kolejności poczyni ustalenia faktyczne umożliwiające merytoryczne orzekanie w przedmiocie zgłoszonego roszczenia. Podejmie decyzję co do pisma powoda z dnia 13 maja 2013r., którego odpis nie został doręczony pełnomocnikowi pozwanego. Wówczas będzie możliwe odniesienie się do stanowisk procesowych podnoszonych przez strony postępowania.

Podstawą prawną orzeczenia były przepisy art. 386 § 4 kpc oraz art. 108 § 2 kpc.